



TYGODNIK PARAFII PW. CHRYSYTA DOBREGO PASTERZA W POZNANIU NA OGRODACH
BOŻE NARODZENIE - NOWY ROK 2024 24 - 31.12.2023 - Numer 39- 40/2023 (1193-1194)

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.

Kornel Makuszyński

„Pokój ludziom”

Dzieciatko Boże, uczyniś cud raz jeszcze
Większy, niż bitwa wygrana nad wrogiem,
Każ polskie serca w polskie ująć kleszcze,
Jedną oddychać Polską, jednym Bogiem.

Niech nas dwóch idzie po tej samej ścieżce,
A gdy się zetkną, niechaj wielki Boże!
Z oczu dobędą uśmiech a nie noże!
Spraw to Dzieciatko Nowonarodzone!

A my Ci za to przyniesiemy w podziękę
To, co Cię złotym napelni uśmiechem:
Dwa polskie serca miłością złączone
I dwie złączone zgodą polskie ręce.

Patrzcie! O patrzcie! Betlejemska strzecha
Pełna jest słońca od naszych pacierzy,
O ludzie! Boże dziecię się uśmiecha,
A Jego oczy mówią, że nam wierzy!

Drodzy Parafianie!

Niech Nowonarodzony Jezus wlewa
w Wasze serca miłość i pokój.
Błogosławionych Świąt
Bożego Narodzenia!

Ks. Proboszcz Tomasz Morasz
Ks. Wikariusz Bartosz Rojna
Ks. Marek Celka kapelan
Ks. Zbigniew Sujkowski rezydent



Komentarz Dobrej Nowiny

Tajemnica wcielenia obejmuje różne rzeczy: dziewictwo Maryi, poczęcie bez udziału mężczyzny, oraz fakt, że Dziecię, prawdziwy człowiek jako syn Maryi, jest równocześnie Synem Boga w najściślejszym sensie. Te prawdy są wyrażane nie w sposób spekulatywny, lecz przy okazji przedstawiania wydarzeń, dlatego narracja jest niezwykle gęsta. Prawie każde słowo niesie ze sobą zadziwiającą głębię znaczeń. Dostrzegli to również ojcowie Kościoła i Tradycja, a chrześcijanie wspominają tę tajemnicę co dzień, odmawiając Anioł Pański. Mamy przed sobą dziewicę, która nie prosi o dziecko – co więcej, pyta, jak może stać się to, co mówi anioł. Dlatego słowa archanioła Gabriela wyrażają szczególne, niezależne i wszechmocne działanie Boga, które nawiązuje do dzieła stworzenia, kiedy Duch unosił się nad wodami, aby dać im życie. Przypomina też działanie Boga na pustyni, kiedy stworzył On lud Izraela i ukazywał swoją obecność w obłoku okrywającym Namiot Spotkania.

IV Niedziela Adwentu Łk 1, 26-38

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do dziewczyny poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, anioł rzekł: «Bądź pozdrowiona, łaska pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz Anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do Anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Wtedy odszedł od Niej Anioł.

Prolog Ewangelii i jednocześnie hymn na cześć Jezusa Chrystusa. Wersety te głoszą bóstwo i wieczność Słowa, Jego uczestnictwo w dziele stworzenia, Jego szczególne działanie polegające na wewnętrznym oświeceniu bytów rozumnych, Jego przyjście na ziemię i odrzucenie Go przez świat, dary, których udziela przyjmującym Go, słabość, przez którą – gdy zamieszkało wśród nas – objawia się Jego boska chwala, oraz zbawcze miłosierdzie Boga, które On sam może dać nam poznać. Ewangelista ogłasza, kim naprawdę jest Chrystus, skąd pochodzi, jak przyszedł na świat i co uczynił dla ludzi.

Uroczystość Narodzenia Pańskiego J 1, 1-18

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga, Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o Światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz posłanym, aby zaświadczyć o Światłości. Była Światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: „Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Z Jego pełni wszyscyśmy otrzymali łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

Święta Rodzina udaje się do Jerozolimy w celu wypełnienia dwóch przepisów Prawa Mojżeszowego – oczyszczenia matki oraz wykupu pierworodnego. Przy tej okazji Jezus objawia się Izraelowi: „Ofiarowanie Jezusa w świątyni pokazuje Go jako Pierworodnego, należącego do Pana” (KKK 529). Symeon i Anna, już w podeszłym wieku, reprezentują wierny lud Izraela, który wyczekuje przyjścia swego Zbawiciela i Odkupiciela i wychwala Boga, widząc, że Jego nadzieje zostały spełnione.

Święto Świętej Rodziny Łk 2, 22-40

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: «Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu». Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jeruzalem człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzęły Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już sobie osiemdziesiąt cztery lata. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, stawiała Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaretu. Dziecię zaś roste i nabierało mocy, napelniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Ewangelista mówi, że pasterze udali się pospiesznie do Betlejem, gdyż jak przypomina św. Ambroży, „nikt [...] Chrystusa leniwie nie szuka”. Człowiek, który pozwolił Bogu wejść do swego serca, przeżywa z radością nawiedzenie ze strony Pana i ta radość go uskrzydla. Józef i Maryja wypełniają swoje obowiązki wobec Prawa jak pozostałe rodziny izraelskie. Akt obrzezania wskazuje na włączenie Jezusa do Jego ludu.

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi Łk 2, 16-21

Pasterze pospiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wystawiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane. Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie Matki.



DZISIAJ W BETLEJEM

Wesoła nowina, że Panna czysta porodziła Syna.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi, Anieli grają,
króle witają, pasterze śpiewają,
bydłota klękają, cuda, cuda ogłaszają...

Święto Narodzin Jezusa Chrystusa jako stała uroczystość liturgiczna przypada na dzień 25 grudnia. Poprzedza tę datę adwent (łac. adventus – przyjscie), czyli czas pobożnego i radosnego oczekiwania.

Od wieków żyjemy w przekonaniu, że jest to rzeczywista data narodzin Pana. Tym czasem data ta nie jest znana. Ewangelie nie wspominają daty urodzin. W początkach chrześcijaństwa, narodziny Jezusa miały znaczenie jedynie ze względu na jego genealogię (zob. Łk 3,23-38; Mt 1,1-17) potwierdzającą, że jest Mesjaszem. Jezus jest Chrystusem, ponieważ Bóg namaścił go Duchem Świętym i mocą (Dz 10,38). W pierwszych wiekach chrześcijaństwa nie obchodzono Bożego Narodzenia, a sama data narodzin Jezusa nie pozostawała w kręgu szczególnego zainteresowania. Według nauczania Kościoła powszechnego pierwszym i głównym świętem chrześcijan była i jest niedziela, jako wspomnienie misterium paschalnego.

Przyjmuje się, że pierwszą zachowaną wzmianką istnienia publicznych celebracji liturgicznych święta narodzin Jezusa jest notatka w dziele Chronograf z 354 roku (zbiory Biblioteki Watykańskiej).

Otóż, przed listę męczenników czczonych tego dnia, umieszczono wpis o narodzinach Chrystusa w Betlejem w Judei, co sugeruje, że była to informacja o obchodach liturgicznych tego wydarzenia.

Najstarszym znanym autorem piszącym o narodzinach Chrystusa jest Hipolit Rzymski (ok.170-235), który napisał, że przyjscie naszego Pana miało miejsce ósmego dnia przed kalendami styczniowymi, czyli 25 grudnia. Wśród interpretatorów przyjęcia daty 25 grudnia, popularność zdobył pogląd, że skoro chrześcijanie nie znają daty Narodzin Pańskich, to datę tę należy przyjąć jako symboliczną. Przyjęto ją w swoistej kontrze, do nakazanych przez cesarza Aureliana obchodów narodzin boga Słońca (Sol Inictus). Odpowiedzią na pogański kult było świętowanie tego dnia Boga- Człowieka, Jezusa Chrystusa.

Uzasadnienie dla daty 25 grudnia odnajdujemy u Papieża Benedykta XVI. Kard. Józef Ratzinger w wydanej w 2000r. książce Duch Liturgii, pisał, że w tradycji judaistycznej data 25 marca uznawana była za dzień stworzenia świata i stąd chrześcijanie obchodzą ten dzień jako wspomnienie poczęcia Jezusa, a Jego narodzenie dziewięć miesięcy później. Data 25 grudnia rozpowszechniła się w IV wieku za cesarza Konstantyna Wielkiego, który po przejściu na chrześcijaństwo przyznał wyznawcom Jezusa Chrystusa wolność wyznania.

Początkiem obchodu Uroczystości Narodzenia Pańskiego jest kolacja wigilijna, do której tradycja nakazywała zasiadać po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdy, na pamiątkę Gwiazdy Betlejemskiej prowadzącej Trzech Króli i pasterzy do żłóbka, w którym Maryja złożyła nowonarodzone Dzieciątko Jezus. Zasiadać przy stole może nieograniczona liczba osób, pamiętając o dodatkowym nakryciu dla nieobecnego i niespodziewanego przybysza. Znakiem miłości, zgody, pojednania, przebaczenia i przyjaźni

jest opłatek, którym dzieląc się na początku wieczery z obecnymi przy stole, wyrażamy chęć bycia razem. Kolacja Wigilijna może składać się z nieograniczonej liczby potraw. Do tradycyjnych postnych potraw, chociaż post tego dnia zniósł Kodeks Prawa Kanonicznego w 1983r. należą, np. karp, barszcz z uszkami, zupa grzybowa, pierogi z grzybami, kapusta z grzybami, kompot z suszu, makielki, pierniki.

Symbolem narodzenia Chrystusa jest żłóbek. W 330r.n.e. cesarzowa Helena poleciła wybudować w grocie znajdującej się w Betlejem marmurowy żłóbek, który za św. Hieronima (ok. 397r.) został przebudowany w stajenkę z rzeźbami Świętej Rodziny i pasterzy. Za samego twórcę bożonarodzeniowej szopki powszechnie uznawany jest św. Franciszek z Asyżu. Uzyskawszy zezwolenie od papieża Honoriusza III w 1223r., w pustelni Greccio, przygotował inscenizację wydarzeń z nocy Bożego Narodzenia. Zwołał okolicznych mieszkańców, a na terenie pustelni ustawił świece i pochodnie, żłóbek oraz żywe zwierzęta. Nad samym żłóbkiem, odprawiona została Msza Święta, a św. Franciszek, podjął się radosnego odśpiewania Ewangelii. Żłóbek betlejemski niezależnie od jego elementów zawsze jest symbolem oczekiwania i wdzięczności wobec Tego, który zechciał dzielić naszą ludzką kondycję w ubóstwie i w prostocie.

Od około XVI wieku kolejnym symbolem Bożego Narodzenia jest choinka, symbolizująca przez zielony kolor odrodzenie, nadzieję i wieczne życie. Pierwsze choinki pojawiły się w Niemczech i tam też przyjął się zwyczaj ich ozdabiania, początkowo czerwonymi jabłkami, których kształt przyjęły okrągłe bombki symbolizując harmonię. Także inne ozdoby na choince mają swoją symbolikę; światełka – nadejście Chrystusa, jabłka – urodę i zdrowie, dzwoneczki – nadejście dobrej nowiny, orzechy – dobrobyt.

A prezenty? Sugeruje się, że jest to nawiązanie do darów, które przynieśli Dzieciątku Trzej Królowie. Prezenty odnajdujemy bądź pod choinką, bądź obdarowuje nimi Święty Mikołaj (Mazowsze), Dzieciątko (Górny Śląsk), Aniołek (Małopolskie), Gwiazdor (Wielkopolska).

Wigilię kończy, a Boże Narodzenie rozpoczyna, o północy, uroczysta msza pasterska, wspominająca przybycie pasterzy do Betlejem do nowo narodzonego Jezusa. Okres świętowania Bożego Narodzenia zamyka Święto Chrztu Pańskiego.

Pamiętajmy wraz ze składanymi życzeniami, że Tajemnica Narodzenia Pańskiego każe nam się otworzyć na dar Syna Bożego, który dla naszego zbawienia stał się Człowiekiem. Wszystko to dla nas, abyśmy wzgardzeni stali się uczestnikami chwały, słabi – otrzymali moc, zagubieni odnaleźli drogę.

Przyjmijmy to, co w darze przynosi nam Jezus Chrystus w Boże Narodzenie.

Teresa Majtas

Spotkanie stowarzyszeń i ruchów Archidiecezji Poznańskiej

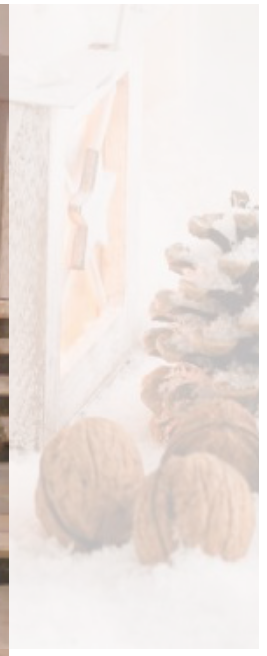


Poranne roraty i śniadania



Roraty dla dzieci





Dzieci naszej Parafii z prezentami w Domu Dziecka w Szamotułach



NARODZENIE JEZUSA CHRYSTUSA W KATECHIZMIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO (456-483)

Słowo stało się Ciałem

W Credo Nicejsko-Konstantynopolitańskim czytamy: „Dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy”. Słowo stało się Ciałem, aby nas zbawić i pojednać z Bogiem. Bóg „sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4, 10). „Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata” (1 J 4, 14). „On się objawił po to, aby zgładzić grzechy” (1 J 3, 5).

Nasza chora natura wymagała uzdrowienia: upadła – potrzebowała podniesienia, martwa – wskrzeszenia. Utraciliśmy posiadanie dobra, trzeba było je nam przywrócić. Byliśmy zamknięci w ciemnościach, trzeba było przynieść nam światło. Będąc w niewoli, oczekiwaliśmy Zbawiciela. Jako więźniowie potrzebowaliśmy pomocy, jako niewolnicy wyzwoliciela. Czy te powody były bez znaczenia? Czy nie zasługiwały one na wzruszenie Boga, na to, by zniżył się aż do poziomu naszej ludzkiej natury i nawiedził ją, skoro ludzkość znajdowała się w tak oplakany i nieszczęśliwym stanie? (Św. Grzegorz z Nyssy).

Słowo stało się Ciałem, abyśmy poznali w ten sposób miłość Bożą: „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu” (1 J 4, 9). **Słowo stało się Ciałem, by być dla nas wzorem świętości: „Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie...”** (Mt 11, 29). Słowo stało się Ciałem, by uczynić nas „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1, 4). „Taka jest racja, dla której **Słowo stało się człowiekiem, Syn Boży Synem Człowieczym: aby człowiek, jednocząc się ze Słowem i przyjmując w ten sposób synostwo Boże, stał się synem Bożym**” (Św. Ireneusz). Opierając się na słowach św. Jana („Słowo stało się Ciałem”, J 1, 14), Kościół nazywa „Wcieleniem” fakt, że Syn Boży przyjął naturę ludzką, by dokonać w niej naszego zbawienia. Kościół opiewa misterium Wcielenia w hymnie przytoczonym przez św. Pawła:

Wiara w prawdziwe Wcielenie Syna Bożego jest znakiem wyróżniającym wiarę chrześcijańską: „Po tym poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga” (1 J 4, 2). Takie jest od samego początku radosne przekonanie Kościoła, gdy ślawi „wielką tajemnicę pobożności” – Chrystusa, który „objawił się w ciele” (1 Tm 3, 16). „Wcielenie stanowi więc tajemnicę przedziwnego zjednoczenia natury Boskiej i natury ludzkiej w jed-

nej Osobie Słowa”.

Opracowała: Edyta Tuczyńska

Źródła: www.katechizm.opoka.org.pl, www.teologia.pl

PEREGRYNACJA RELIKWII BŁ. RODZINY ULMÓW

W niedzielę 10 września 2023 roku w Markowej (archidiecezja przemyska) miała miejsce beatyfikacja Sług Bożych Rodziny Ulmów, którzy w czasie II wojny światowej pod okupacją niemiecką ukrywali w swoim niedużym domu ośmiorga Żydów. Ratując życie innych, świadomie narażali swoje własne. Zdradzeni przez innego mieszkańca Markowej, ponieśli męczeńską śmierć, rozstrzelani przez żandarmów niemieckich. Dali tym samym świadectwo swojej wierze i wartościom chrześcijańskim.

Jak powiedział arcybiskup Adam Szal, metropolita przemyski, beatyfikacja rodziny Ulmów była wydarzeniem bez precedensu, ponieważ jednym aktem beatyfikacyjnym do chwały ołtarzy wyniesiono całą rodzinę – rodziców Józefa i Wiktorię Ulmów wraz z siedmiorgiem dzieci. Dodatkowym faktem bez precedensu było to, że beatyfikowano tym samym także dziecko nienarodzone, które w chwili śmierci było pod sercem matki.

W marcu tego roku Konferencja Episkopatu Polski podjęła decyzję, że relikwie bł. Rodziny Ulmów odbędą peregrynację po polskich diecezjach. Peregrynację rozpoczęła Msza św. na Jasnej Górze w niedzielę 24 września podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Małżeństw i Rodzin. Kalendarz peregrynacji Relikwii został ułożony w ten sposób, że w każdej diecezji będą one przebywać jeden tydzień, peregrynując nie do parafii, lecz do dekanatów.

Dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin ks. Robert Wielądek podkreślił, że inicjatywa może stać się

okazją do przybliżenia błogosławionej rodziny Ulmów wiernym w Polsce oraz przypomnienia prawdy o powszechnym powołaniu do świętości. Może być też czasem modlitwy za rodziny, małżonków i narzeczonych. Ważnym tematem w kontekście peregrynacji mogą być także relacje katolicko-żydowskie oraz działania ukierunkowane na pomoc najbardziej potrzebującym.

Relikwiarz Błogosławionej Rodziny przygotowała archidiecezja przemyska. Towarzyszyć mu będzie także obraz przedstawiający Józefa i Wiktorię Ulmów z dziećmi.

W naszej archidiecezji relikwie bł. Rodziny Ulmów przebywać będą dłużej od 16 do 30 grudnia i przypadają na niezwykle wymowny w kontekście całego wydarzenia Okres Adwentu i Bożego Narodzenia. Wydarzenie to odbywa się pod hasłem „Rodzina – w niej świętość się zaczyna”. Do naszego **dekanatu Jeżyce i dekanatu Łazarz** przybędą relikwie Błogosławionej Rodziny w czwartek **28 grudnia**, kiedy obchodzimy w liturgii Święto Młodzianków (Rzeź Niewiniątek) – fakt ten przyjmuje wymowę niezwykle symboliczną. Uroczystości i nabożeństwa odbędą się do południa w kościele NSPJ i św. Floriana na ul. Kościelnej 3 i po południu w kościele Zwiastowania Pańskiego na ul. Bolesława Leśmiana 2A.

par. pw. NSJ i św. Floriana (ul. Kościelna 3):

- 7:00 - Powitanie relikwii i Msza św.
- 7:40 - Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 8:00 - Msza św. (Żywy Różaniec)
- 8:45 - Różaniec w intencji rodzin
- 9:30 - Modlitwa osobista w ciszy
- 10:00 - Msza św. w intencji rodzin oraz matek oczekujących potomstwa z indywidualnym błogosławieństwem
- 10:45 - Rodzinne kolędowanie przy żłóbku
- 11:30 - Pożegnanie relikwii

28.12.2023
Peregrynacja relikwii rodziny ULMÓW

par. pw. Zwiastowania Pańskiego (ul. B. Leśmiana 2a):

- 17:00 - Powitanie relikwii i niespory
- 18:00 - Różaniec w intencji dzieci nienarodzonych, ich rodziców oraz rodziców po utracie dziecka
- 18:30 - Dziękczynienie za dzieło duchowej adopcji (Msza św. pod przewodnictwem ks. bpa Jana Glapiaka)
- 20:00 - Różaniec w intencji narzeczonych, małżeństw i rodzin
- 20:30 - Modlitwa osobista w ciszy
- 21:00 - Apel Jasnogórski i pożegnanie relikwii

POWSTANIE WIELKOPOLSKIE

W tym roku obchodziliśmy 105. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Jednak Wielkopolska nie została włączona do odradzającej się w listopadzie 1918 roku Rzeczypospolitej. Mieszkańcy naszej części kraju o wolność musieli dodatkowo zawalczyć. Jakie wydarzenia doprowadziły do wybuchu powstania 27 grudnia?

Droga do powstania

Na skutek klęski Niemiec w I wojnie światowej w sercach i umysłach Polaków kielkowała nadzieja na odzyskanie niepodległości. Liczne ośrodki polskiej władzy powstawały na ziemiach zaborów już w październiku 1918. W Poznaniu 10 listopada 1918 roku powołano do życia Naczelną Radę Ludową, w której skład wchodził: ks. Stanisław Adamski, Władysław Seyda, Adam Poszwiński (reprezentujący Kujawy) i Wojciech Korfanty (reprezentujący Śląsk). Członkowie NRL byli zwolennikami Romana Dmowskiego, liczyli na jego zdolności dyplomatyczne, nie chcieli dopuścić do otwartej walki z Niemcami. Zwierzchnictwu NRL podlegały legalne oddziały Straży Obywatelskiej na czele z Julianem Lange. Była to organizacja składająca się z przedstawicieli obu narodów, choć Polacy szybko przejęli dominację. Głównym zadaniem SO, przemianowanej później na Straż Ludową, było utrzymanie porządku w Prowincji Poznańskiej. Z kolei Polska Organizacja Wojskowa, składająca się z pilsudczyków pod przywództwem Mieczysława Palucha, dążyła do walki zbrojnej. Swego rodzaju sukcesem Polaków w tych dniach było obsadzenie na stanowisku nadburmistrza Poznania (odpowiednik dzisiejszego prezydenta miasta) Jarogniewa Drwęskiego, w miejsce nieprzychylnego Polakom Georga Wilmsa.

13 listopada 1918 miał miejsce pierwszy zryw niepodległościowy Wielkopolań. Bohdan Hulewicz, Mieczysław Paluch i dowodzący poznańskimi skautami Henryk Śniegocki przeprowadzili zamach na ratusz, w którym odbywały się obrady Komitetu Wykonawczego Rady Żołnierzy. Skutkiem wywołanych zamieszek było włączenie do Komitetu Hulewicza, Palucha, Śniegockiego i Zygmunta Wizy w miejsce 4 Niemców. 20 listopada miało miejsce exposé pochodzącego z Wielkopolski premiera Jędrzeja Moraczewskiego, w którym Trzemesznianin zapewnił o zamiarze przyłączenia Wielkopolski do Rzeczypospolitej. Zaproponował on również trzy teki ministerialne przedstawicielom ziem zaboru pruskiego, ci jednak odmówili, uważali bowiem, że Pilsudski (który powołał Moraczewskiego na premiera) zdobył władzę nie z woli narodu, a zaborców.

W dniach od 3 do 5 grudnia w budynku kina „Apollo” w Poznaniu odbyło się posiedzenie Sejmu Dzielnicowego. W jego skład weszło 1399 delegatów z terenów dawnej RP, które nie znalazły się w granicach Niepodległej – Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego, Warmii i Mazur oraz Śląska, a także przedstawiciele Polaków zamieszkałych w głębi Niemiec. Sejm Dzielnicowy wybrał m.in. nowy skład Naczelnej Rady Ludowej oraz powołał jej organ wykonawczy – Komisariat NRL. Z dniem 6 grudnia NRL przejęła całość faktycznej władzy na terenach zaboru pruskiego, wciąż dążąc do pokojowego rozwiązania sprawy granic. Członkowie POWu, już pod przewodnictwem Mieczysława Andrzejewskiego, zdobywali z kolei doświadczenie wojskowe w szeregach niemieckiej Służby Straży i Bezpieczeństwa.

Od 11 grudnia w szkołach Prowincji Poznańskiej przywrócono nauczanie języka polskiego i lekcje religii po polsku. Nie spodobało się to Niemcom, którzy w kolejnych dniach odbyli zjazd delegatów niemieckich rad ludowych, zakończony przemarszem przez Poznań 6 tysięcy niemieckich żołnierzy.

Punktem kulminacyjnym był przyjazd do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego, który Niemcy bezskutecznie usiłowali uniemożliwić. Polski polityk powracał do Warszawy z Londynu, gdzie odbył obiecujące rozmowy z angielskimi dyplomatami. Dopłynąwszy do Gdańska, udał się pociągiem do Poznania, zanim ostatecznie wrócił do stolicy. 26 grudnia po południu Paderewski zawitał do hotelu Bazar, gdzie urządzono okolicznościowy bankiet na jego cześć. Paderewski, nękany podczas podróży gripą hiszpanką, nie czuł się najlepiej, jednak wziął udział w bankiecie i z okna hotelu wygłosił krótkie przemówienie do Wielkopolań. Miastem owładnęła fala triumfu, Poznańczycy

zaczęli spontanicznie wywieszać flagi amerykańskie, angielskie i francuskie, co dodatkowo rozjuszyło Niemców.

Powstanie wybuchło spontanicznie

27 grudnia około godziny szesnastej uzbrojone oddziały niemieckie wtargnęły do gmachu Naczelnej Rady Ludowej, zdzierając flagi państw sojuszników dla Polaków, a wrogich dla Niemiec. Kontynuując prowokacyjny pochód przez miasto, zrywali i deptali chorągwie, by ostatecznie sięgnąć po broń. Pierwsze, na szczęście chybione strzały, padły w kierunku dyrektorów Banku Związku, po nich nastąpił regularny ostrzał okolic hotelu Bazar z dwóch karabinów maszynowych ustawionych w Prezydium Policji. Początkowo strona polska nie chciała włączyć się do walki, aby uniknąć rozlewu krwi, jednak wraz z rosnącą liczbą rannych Straż Ludowa zdecydowała się odpowiedzieć ogniem.

Pierwszą poznańską ofiarą powstania wielkopolskiego był Franciszek Ratajczak, który zmarł w szpitalu na skutek śmiertelnego postrzału odniesionego ok. godz. 16:40.

Już pierwszego dnia powstania Polacy opanowali Stary Rynek, mosty na Warcie, dworzec kolejowy, pocztę i telegraf. Dążono przede wszystkim do odcięcia Niemcom dostępu do środków komunikacji. Nazajutrz strona polska zdobyła Cytadelę i Fort Grolman.

Powstanie wielkopolskie objęło ziemie zaboru pruskiego. Linie frontu wyznaczała od północy Noteć, od zachodu Obra, a od południa miejscowości Ostrów Wielkopolski i Ostrzeszów.

Walki były burzliwe, a niektóre miasta wielokrotnie przechodziły z rąk do rąk. Największą zdobyczą powstania wielkopolskiego i prawdopodobnie największą polską zdobyczą wojenną było zajęcie w nocy z 5 na 6 stycznia 1919 roku portu lotniczego Ławica i hangaru Cepelina, w tym ponad trzystu samolotów. Wartość łupu oszacowano na ok. 200 milionów marek.

Pierwszym dowódcą powstania był kapitan Stanisław Taczak, który w pierwszych dniach powstania został awansowany na majora. Z powodu braku Wielkopolań na szczeblu oficerskim, Komisariat NRL zwrócił się w styczniu 1919

roku do władz w Warszawie z prośbą o mianowanie dowódcy powstania. Józef Piłsudski wyznaczył na to stanowisko generała Józefa Dowbor-Muśnickiego, którego nie darzył szczególną sympatią ze względu na jego walkę po stronie Rosji w I wojnie światowej. Generał Dowbor-Muśnicki objął dowództwo w powstaniu wielkopolskim 16 stycznia 1919 roku.

Zakończenie powstania

Prób podjęcia negocjacji pokojowych było wiele, jednak Niemcy obstawali przy pozostawieniu spornych ziem w Rzeszy, zaś Polacy walczyli o ich przyłączenie do Polski. Dopiero rozejm w Trewirze, podpisany 16 lutego 1919 roku z inicjatywy marszałka Francji Ferdinanda Focha, będący przedłużeniem rozejmu z Compiègne między Rzeszą a państwami Ententy, stanowił przełom w negocjacjach polsko-niemieckich, a datę jego podpisania uważa się za koniec powstania wielkopolskiego.

W rzeczywistości walki i negocjacje polityczne trwały nadal, ponieważ Niemcy wciąż okupowali część terenów określonych przez rozejm w Trewirze jako polskie. I choć podpisany 28 czerwca 1919 roku traktat wersalski dodatkowo potwierdził sukces Wielkopolań, przyznając Polsce większość ziem dawnego zaboru pruskiego, to jego wprowadzenie w życie jak i integracja Wielkopolski z resztą Rzeczypospolitej trwały jeszcze wiele miesięcy. System wersalski zaczął obowiązywać dopiero 10 stycznia 1920 roku, a Front Wielkopolski ostatecznie zlikwidowano dopiero w marcu 1920 roku, ponad rok po oficjalnym zakończeniu powstania.

Martyna Rajch

Ogłoszenia duszpasterskie

IV NIEDZIELA ADWENTU

24.12.2023

BOŻE NARODZENIE - NOWY ROK 2024

Oplatki wigilijne do nabycia w Kancelarii jeszcze dzisiaj po Mszach św.

W Wigilię czyli dzisiaj nie będzie Mszy św. wieczornej. Wszyscy parafianie zasiadają, bowiem przy stole wigilijnym. Niech to będą godziny radości, śpiewu kolęd, dzielenia się wzajemną życzliwością i przebaczeniem.

Pasterka o godz. 24.00 koncelebrowana przez kapłanów naszej parafii.

W I Święto Bożego Narodzenia nie będzie Mszy św. o godz. 7.30. Pozostałe Msze św. wg porządku niedzielnego.

II święto - Msze jak w niedzielę. Składka w tym dniu przeznaczona jest na Katolicki Uniwersytet Lubelski i Wydział Teologiczny w Poznaniu.

W środę święto św. Jana Ewangelisty i Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. W naszym kościele o godz. 17.30 różaniec w intencji misji, o 18.00 Msza św. o beatyfikację Służebnicy Bożej Dr Wandy Blerńskiej, a następnie krótka modlitwa przy jej grobie na naszym cmentarzu. Serdecznie Drogich parafian zapraszamy.

W najbliższy piątek 29 grudnia o godz. 16.00 w Sali Domu Parafialnego spotkanie Grup Modlitwy naszej parafii.

Biurowo parafialne w tym tygodniu będzie czynne w czwartek i piątek według ustalonych godzin.

W przyszłą Niedzielę Uroczystość Świętej Rodziny i Sylwester zarazem. Msza św. wieczorna będzie o godz. 17.00, a po niej nabożeństwo na zakończenie roku kalendarzowego.

W tym roku odwiedzimy z wizytą kolędową Parafian mieszkających w blokach, którzy do świąt Bożego Narodzenia złożą kartkę z zaproszeniem do wspólnej modlitwy w ich domu. Kartki te zostały wyłożone na stoliku pod chórem i wypełnione wrzucamy do skarbon z napisem KOLEDA 2024. Na kartce prosimy o zaznaczenie krzyżykiem czy wizyta ma być do południa czy po południu. Każdego dnia będzie inny blok i odwiedzimy tylko tych Parafian, którzy wypełnią zaproszenie kapłana. Kolędę rozpoczniemy po Trzech Królach.

Relikwie błogosławionej rodziny Ulmów - 28 grudnia do południa w kościele NSPJ i św. Floriana / główna Msza św. o godz. 10.00/ po południu w kościele Zwiastowania Pańskiego na ul. Bolesława Leśmiana / główna Msza św. o godz. 18.30/ Szczegółowe informacje na plakacie przed kościołem/

W minionym tygodniu zmarła nasza parafianka śp. Zenon Szymkowiak z ul. Engeströma i śp. Marianna Hoffman z Pl. Waryńskiego - pogrzeb 29 grudnia na Junikowie. Polećmy zmarłych Bożemu miłosierdziu - Dobry Jezu a nasz Panie



KAPLICA

CAŁODZiennej Adoracji

Najświętszego Sakramentu

pw. Miłosierdzia Bożego



Adoracja
w dni powszednie
od godz. 8:00 - 17:45
w niedzielę
od godz. 13:30 - 17:45

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl

ISSN 1896-6110

REDAKCJA: *Naczelny*: ks. Bartosz Rojna; *Zastępca naczelnego*: Martyna Rajch;

Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Magdalena Miczek, Edyta Tuczyńska, Justyna Zienkiewicz, Ewa Wika, Wojciech Wika, Ewa Baran, Antoni Kaczmarek
Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, *Adres redakcji*: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiestacji tekstów oraz zmianę tytułów.